

Chomentowska, Bolesława

Masowy grób kultury trzcinińskiej w Kosinie, pow. Kraśnik

Światowit 25, 237-251

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BOLESŁAWA CHOMENTOWSKA

MASOWY GRÓB KULTURY TRZCINIECKIEJ W KOSINIE, POW. KRAŚNIK.

W czasie badań prowadzonych z ramienia Katedry Archeologii Pierwotnej i Wczesnośredniowiecznej Uniwersytetu Warszawskiego na terenie osady kultury lużyckiej we wsi Kosin, pow. Kraśnik, w r. 1959, jeden z robotników zatrudnionych przy pracach wykopaliskowych doniósł, że na wzgórzach znajdujących się ok. 2 km na północ od wsi, przy kopaniu kamienia, natrafił na kości ludzkie, fragmenty skorup oraz jakiś fragment ozdoby z „zielonego drutu”. Na miejscu stwierdzono, że w wykopanym dole znajdują się kości ludzkie oraz bardzo nieliczne fragmenty ceramiki.

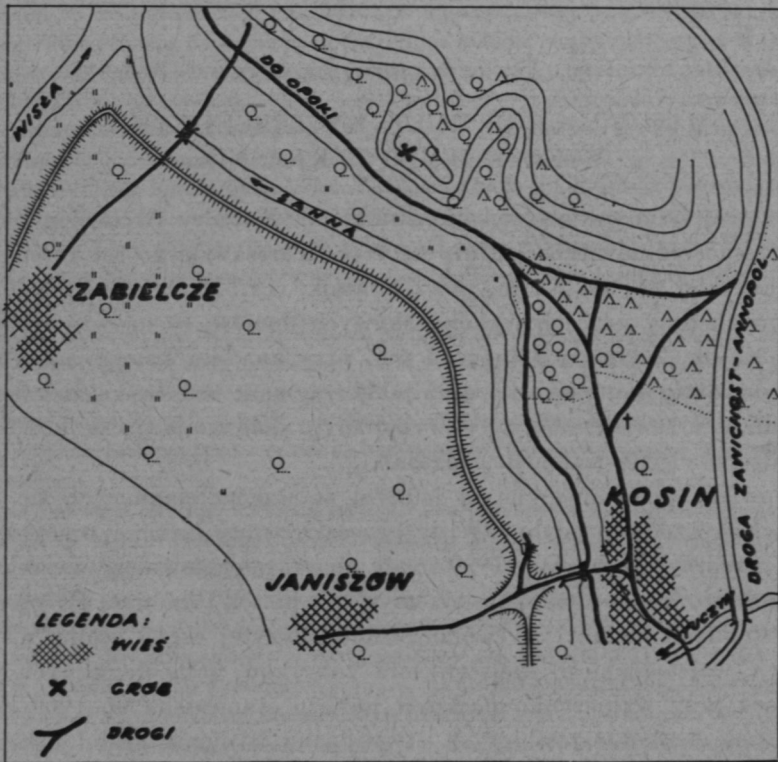
Stanowisko położone było na jednym ze wzgórz ciągnących się na północny zachód wzdłuż pradoliny Wisły i rzeczki Sanny (szkiec sytuacyjny nr 1). Badania przeprowadzone w r. 1959 miały charakter ratowniczy ze względu na to, że w pobliżu kopano na skalę przemysłową piasek i kamień. Po przeprowadzeniu wstępnych badań i wyeksplorowaniu odkrytej części grobu, na skutek interwencji wojewódzkiego konserwatora zabytków archeologicznych wstrzymano prace przy wybieraniu piasku w pobliżu stanowiska do 1960 r.

W czasie badań ratowniczych stwierdzono istnienie grobu szkieletowo-ciałopalnego. W r. 1960 przeprowadzono metodyczne badania tego stanowiska. W wyniku ich stwierdzono, że grób odkryty w r. 1959 był fragmentem licznego pochówku. Pod warstwą kamieni odkryto dalszą część grobu. Analogicznie jak w r. 1959 ustalono istnienie pochówków szkieletowo-ciałopalnych.

Grób w kształcie prostokąta o wymiarach $4,30 \times 1$ m położony był na szczycie wzgórza od strony południowo-zachodniej. Znaczna część wzgórza była pokryta kamieniami. Grób znajdował się pod południowo-zachodnim krańcem bruku i częścią południowo-wschodnią wchodził na stok. Bruk stanowiły niejednolite co do wielkości płaskie kamienie (wapień). Nie miał on jednolitej zwartej powierzchni, albowiem miejscami kamienie były rozrzucone (ryc. 2)¹. Zdjęto całą powierzchnię bruku i poza wyżej wspomnianym grobem nie znaleziono nic więcej. Pod kamieniami zalegała warstwa zbitej gliny na piasku. Warstwa ta była zupełnie jałowa, tylko w pobliżu grobu między kamieniami

¹ Dokumentację rysunkową wykonał K. Chomentowski.

występowały nieliczne fragmenty ceramiki. Taki sposób badania przyjęto dlatego, że układ kamieni i kości sugerował, że są to trzy groby blisko siebie położone. Dopiero po przebadaniu całości stwierdzono, że był to jeden duży grób. Przy eksploracji wyróżniono trzy warstwy szczątków kostnych leżących bez-



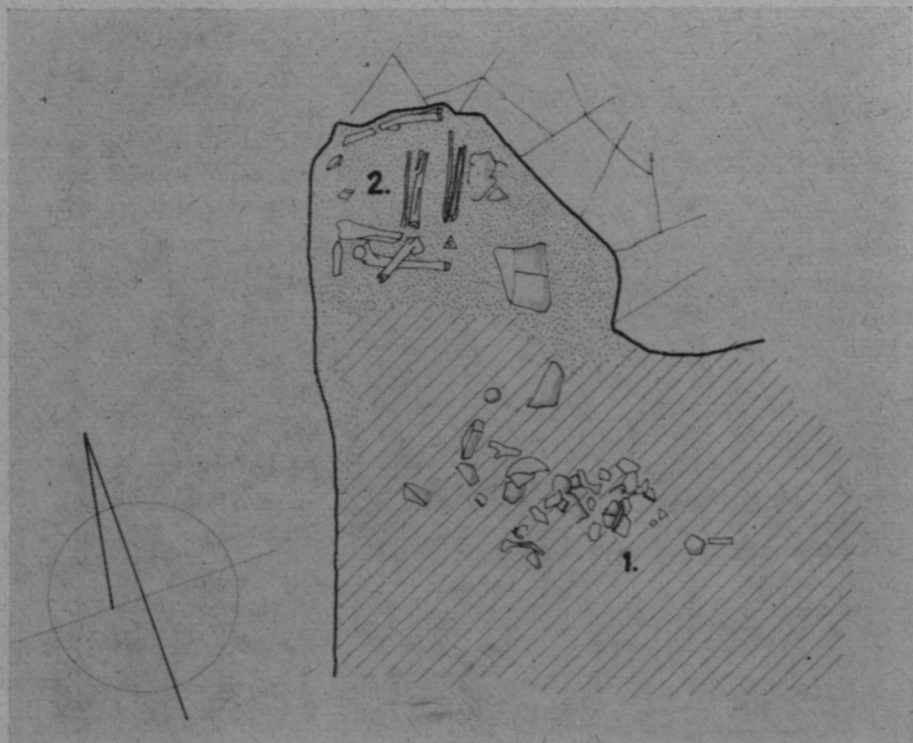
Ryc. 1 Kosin. Szkic sytuacyjny stanowiska.

pośrednio na sobie. Dla ułatwienia opisu wprowadzam podział na trzy części grobu; taki podział nasuwa również układ szczątków kostnych. Część południowo-wschodnią nazywać się będzie częścią I. Część środkową — częścią II. Część północno-zachodnią — częścią III.

Warstwa I (ryc. 4)

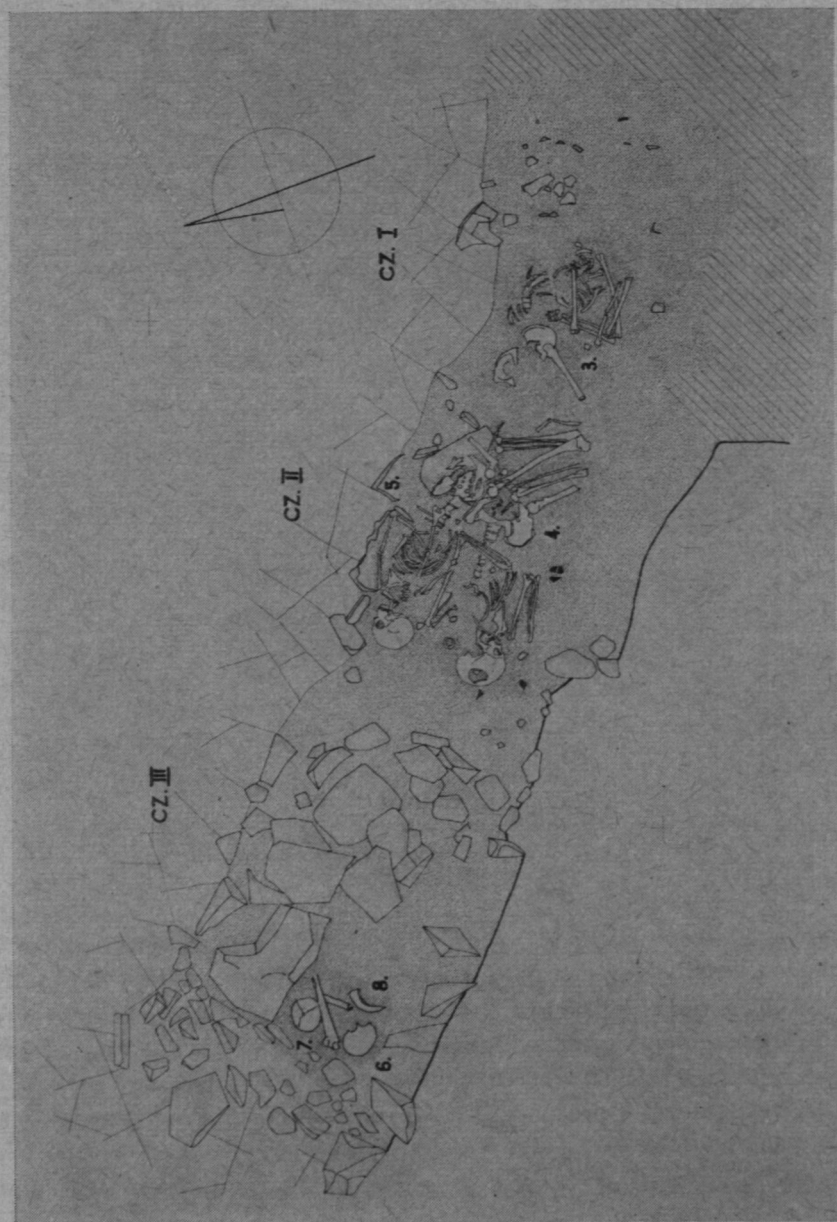
Część I. Pod warstwą luźno leżących kości naruszonych (ryc. 3) znajdowały się fragmenty szkieletu, w pozycji skurczonej, ze skrzyżowanymi rękami na piersi. Nogi były podkurczone, ze sterzącymi kolanami ku górze. Głowa była zwrócona w kierunku południowo-wschodnim (czaszka we fragmentach). Przy szkielecie znaleziono 14 różnych fragmentów spalonych kości zwierzęcych.

C z ę ś ć II. W części II, środkowej, znajdowały się dwa dość dobrze zachowane szkielety. Układ ich był następujący: oba leżały wzdłuż osi grobu i skierowane były głowami na północny zachód. Szkielet leżący bliżej środka grobu (nr 4) był w pozycji skurczonej, nogi były podkurczone tak, że



Ryc. 3 Kosin. I część grobu. Warstwa naruszona.

kości stopy znajdowały się pod miednicą. Prawa ręka, zgięta w łokciu, dotykała głowy, kości dłoni znajdowały się na wysokości twarzy. Lewa ręka, zgięta w łokciu, kości przedramienia ułożone były w poprzek szkieletu. Osobnik ten był zwrócony twarzą w kierunku południowo-wschodnim. (Szkielet nr 5) — pozycja tego szkieletu była zbliżona do pozycji opisanego wyżej, lecz zwrócony był on twarzą w przeciwną stronę i ściśle wpasowany pomiędzy ścianę grobu a szkielet nr 4. Miednice obu szkieletów ściśle przylegały do siebie. Układ rąk szkieletu nr 5 był następujący: kości ramienia prawej ręki leżały wzdłuż szkieletu na kościach klatki piersiowej, lewa ręka wzdłuż szkieletu. Z układu kości udowej można sądzić, że nogi były podkurczone z kolanami lekko sterzącymi do góry. Pod miednicą leżało dużo fragmentów kości stóp. Pomiędzy szkieletami występowały ułamki kości spalonych.



Ryc. 4 Kosin. Plan grobu warstwa I głębokość 108—121 cm.

Część III. W przeciwieństwie do I i II części grobu, część ta była pokryta dwoma warstwami kamieni tak, że warstwa druga kamieni odpowiadała poziomowi szkieletów w I i II części. Widoczne to jest na ryc. 4. Między kamieniami warstwy II znajdowały się trzy czaszki i fragmenty kości długich.

Warstwa II (ryc. 5)

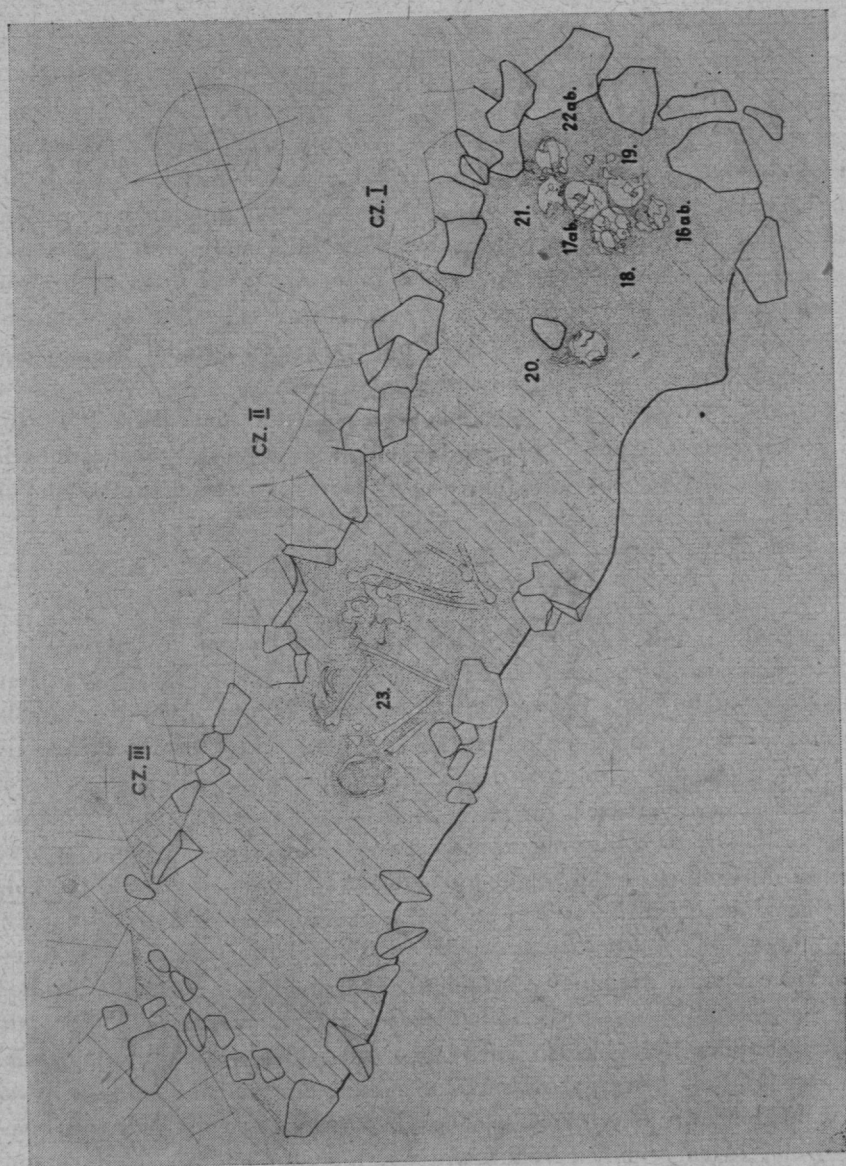
Drugą warstwę grobu w części I i II tworzyły przemieszane z sobą kości spalone i niespalone. Zarówno kości długie, jak i kości czaszki należały do kilku osobników. Obserwacja położenia szkieletów była utrudniona z powodu dużej ilości kości skupionych i splątanych z sobą. W części I znaleziono bransoletkę z drutu brązowego z zachodzącymi na siebie końcami. W II części — bransoletę z tarczką spiralną. W tej warstwie część II od III oddziela kilkanaście większych i mniejszych kamieni, leżących w poprzek grobu. Między kamieniami znajdowało się potłuczone naczynie.

Część III. W części III wystąpiło 5 czaszek; z nich dwie były już widoczne w warstwie I i przy opisie antropologicznym zostały zaliczone do warstwy I. W części tej, obok kamieni, leżały fragmenty dwóch potłuczonych naczyń.

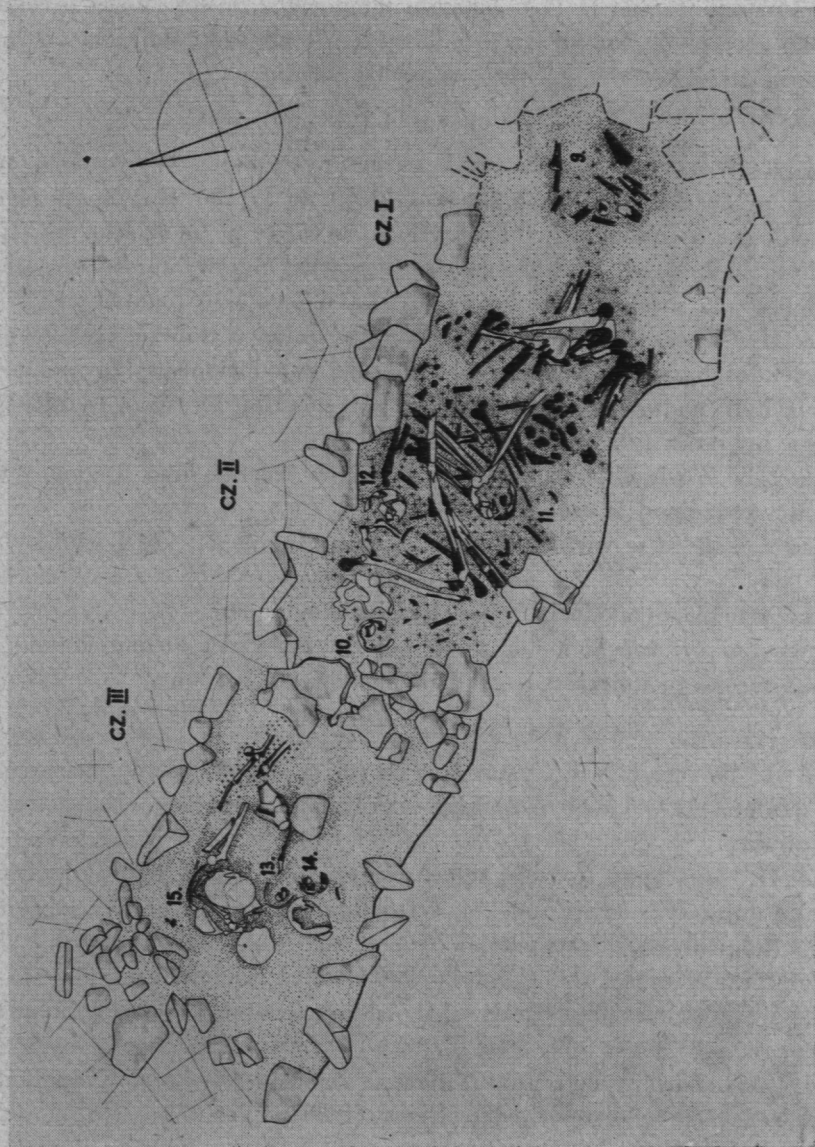
Warstwa III (ryc. 6)

W warstwie tej, jak i w poprzednich warstwach, zarys grobu nie uległ zmianie, natomiast zanikł podział na trzy części grobu. W części I po zdjęciu rumowiska kości spalonych i nie spalonych warstwy II wystąpiło 10 czaszek, z tym, że na rysunku widocznych jest tylko 7. Z pozostałych trzech zachowały się tylko luźne fragmenty i dopiero analiza antropologiczna wykazała, że stanowią one pozostałości czaszek trzech osobników. Z widocznych na rysunku siedmiu czaszek — sześć było ułożonych ciasno obok siebie kośćmi twarzy skierowanymi do dołu. Czaszka nr 20 była ułożona osobno, w odległości około 60 cm od pozostałych, prawą stroną twarzy do ziemi. W oczodole tej czaszki znaleziono małe kółko z drutu brązowego (ryc. 11 b). Poza czaszkami w warstwie tej znajdowały się fragmenty szkieletu, którego część górna leżała pod kamieniami odgradzającymi część II od części III w warstwie II. Szczątki kostne tego osobnika były bardzo zniszczone, ale układ szkieletu był względnie czytelny. Osobnik ten leżał na boku z podkurczonymi nogami, skierowany przodem w kierunku południowo-zachodnim. Szkielet ten ma położenie centralne w grobie. Jama grobowa była lekko wgłębiona w podłoże, które stanowiła w tym miejscu cienka warstwa zlasowanej skalki wapiennej.

Szczątki kostne wydobyte z grobu zostały oddane do analizy antropologicznej. Analizę antropologiczną wykonał mgr S. Sienicki asystent Zakładu Antropologii U.W.



Ryc. 5 Kosin. Plan grobu, warstwa II, głębokość 121—160 cm.



Ryc. 6. Kosin. Plan grobu, warstwa III głębokość 160—175 cm.

Wyniki analizy antropologicznej. Przy omawianiu wyników analizy antropologicznej dla określenia wieku poszczególnych osobników przyjęto za antropologiem określającym szczątki kostne następujące oznaczenia. Osobniki wczesnodziecięce do lat 7 — infans I (I_1), osobniki późnodziecięce do lat 14-stu — infans II (I_2), osobniki młodociane do lat 20-stu iuvenis (Iv), osobniki dorosłe do lat 30-stu — adultus (Ad) osobniki dojrzałe do lat 50 — maturus (Mt).

W a r s t w a I

Część I. Warstwa luźno leżących naruszonych kości. Wyróżniono tu szczątki kostne 2 osobników. Osobnika żeńskiego do lat 20 (Iv) kości jego były nienadpalone i osobnika o płci nieokreślonej w wieku późnodziecięcym (I_2) kości jego były nadpalone. W warstwie już nienaruszonej wystąpiły szczątki kostne osobnika płci męskiej dorosłego (Ad); kości jego były nadpalone.

Część II. W części tej znajdowały się stosunkowo dobrze zachowane szczątki dwóch osobników: osobnika płci męskiej młodocianego (Iuvenis) — kości jego nie były nadpalone, oraz osobnika płci męskiej dorosłego (adultus), kości którego były również nienadpalone.

Część III. Z widocznych na rysunku trzech czaszek oraz fragmentów kości długich wyróżniono 5 osobników:

Osobnika żeńskiego w wieku późnodziecięcym (Infans 2); kości jego były nadpalone.

Osobnika żeńskiego młodocianego — kości nienadpalone.

Dwóch osobników żeńskich dorosłych — (adultus) kości nienadpalone.

Osobnika męskiego dojrzałego (maturus) — kości nadpalone.

W a r s t w a II.

Część I. W części tej wystąpiły szczątki kostne osobnika wczesnodziecięcego (Infans 1) — kości nadpalone — przy nim znaleziono bransoletkę z tarczką spiralną.

Część II. Wystąpiły tu kości trzech osobników: dwóch osobników żeńskich w wieku dojrzałym (maturus) — kości nadpalone, oraz osobnika męskiego dorosłego (adultus) — kości spalone.

Część III. W części tej wystąpiły kości trzech osobników.

Osobnik wczesnodziecięcy (Infans 1) płci nieokreślonej — kości nienadpalone.

Osobnik późnodziecięcy (Infans 2) płci nieokreślonej — kości nadpalone.

Osobnik żeński w wieku późnodziecięcym (infans 2) — kości nadpalone.

W a r s t w a III

Część I. W części tej wystąpiły szczątki czaszek 10 osobników. Trzech osobników w wieku późnodziecięcym (infans 2) płci nieokreślonej. Kości jednego osobnika nie są nadpalone, dwóch nadpalone. Dwóch osobników płci mę-

kiej dorosłych (adultus) — kości nadpalone. Pięciu osobników dojrzałych (maturus), dwa płci żeńskiej, w tym jeden nadpalony i jeden nienadpalony, trzech płci męskiej — dwa nienadpalone i jeden nadpalony. Poza tym w warstwie tej wystąpił szkielet osobnika żeńskiego dojrzałego (maturus) — kości nadpalone.

Zestawienie tabelarycznej analizy antropologicznej

	Warstwa I						Warstwa II						Warstwa III					
	M		K		N		M		K		N		M		K		N	
	ns	s	ns	s	ns	s	ns	s	ns	s	ns	s	ns	s	ns	s	ns	s
Infans 1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—
Infans 2	—	—	—	1	—	1	—	—	1	—	—	1	—	—	—	—	1	2
Iuvenis	1	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Adultus	1	1	2	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—
Maturus	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	2	1	1	2	—	—
Razem spal.	—	2	—	1	—	1	—	1	—	2	—	2	—	3	—	2	—	2
Razem niesp.	2	—	4	—	—	—	—	—	1	—	1	—	2	—	1	—	1	—
Ogółem	10						7						11					

M = mężczyzna ns = niespalone
 K = kobieta s = spalone
 N = nieokreślone

Na podstawie obserwacji, poczynionych przy eksploracji grobu, można założyć następującą kolejność składania zmarłych do grobu. Najpierw została złożona kobieta w wieku dojrzałym; kości jej były nadpalone, ale układ był zachowany tak, jak przy normalnym pochówku szkieletowym, z tym, że, jak już wyżej wspomniano, leżała na boku z podkurczonymi nogami. Położenie tego szkieletu jest centralne tak w stosunku do grobu, jak i do całej reszty szczątków kostnych, znajdujących się w grobie. W części południowo-wschodniej, tak jakby w jej nogach, złożono szczątki 10 osobników. Jak wynika z analizy antropologicznej², osobnicy ci byli różnego wieku i płci tak nadpaleni jak i nienadpaleni w trudnym do opisania układzie ze względu na duże ilości szczątków kostnych leżących na sobie. Jedno jest pewne, że czaszki leżały na dnie, a pozostałe kości szkieletu bardzo zniszczone i rozłożone znajdowały się na czaszkach. Następnie złożono szczątki 7 osobników różnej płci i różnego wieku, tak nadpalonych jak i nienadpalonych, w układzie zupełnie nieczytelny ze względu na duże nagromadzenie przemieszanych z sobą kości. Jako ostatnich złożono do grobu 10 osobników; układ ich, z wyjątkiem trzech szkieletów, był tak samo mało czytelny, jak w poprzedniej warstwie. Na uwagę zasługuje

² Patrz wyniki analizy antropologicznej.

tu układ dwu szkieletów, położonych w środkowej partii grobu. Tak ułożenie ich względem siebie, jak i pozycja w jakiej zostali pochowani sugeruje, że były to ofiary zabite na grobie.

Z układu kości nóg wynika, że śmierć ponieśli oni w pozycji kłęzącej. Kości bowiem nóg były zgięte pod siebie, a kości stóp znajdowały się pod miednicą. Układ ich względem siebie też potwierdza tę hipotezę. Miednice obu szkieletów ściśle przylegały do siebie. Z układu można sądzić, że pierwszy ponosił śmierć osobnik nr 4 leżący na prawym boku, a drugi osobnik nr 5, leżący na wznak i ściśle wpasowany w ścianę grobu i osobnika nr 4.

INWENTARZ GROBOWY

Naczynie nr 1 (ryc. 7). Małe naczynie o odwrotnie gruszkowatym brzuścu, z wyraźnie wyodrębnionym dnem, o prawie cylindrycznej szyji, rozchylającej się ku wylewowi. Krawędź wylewu lekko zgrubiała, wychylona nieznacznie na zewnątrz. Na granicy szyjki i brzuśca znajdują się dwa poziome żłobki, biegnące dookoła naczynia. Poniżej nich, w zachowanych fragmentach ornament, składający się z sześciu pionowych kresk i niewyraźnie zaznaczonych trzech analogicznych kresk ukośnych. Kolor zachowanych fragmentów szaro-brązowy. Powierzchnia naczynia gładka. Średnica wylewu 9 cm, wysokość naczynia 10 cm.

Naczynie nr 2 (ryc. 8). Fragment dolnej części naczynia beczułkowatego o małym dnie. Zachowany fragment nieornamentowany. Kolor naczynia od szaro-brązowego do brązowego. A więc jest ono nieco ciemniejsze niż typowe naczynia trzcinieckie. Nierównomierny wypał. Domieszka grubo i bardzo grubo ziarnista z zawartością tłuczonych skorup. Powierzchnia dość dobrze wyglądzona, miejscami lśniąca. Średnica dna 6 cm. Wysokość zachowanego fragmentu 19 cm.

Naczynie nr 3 (ryc. 9). Fragment analogicznego naczynia beczułkowatego o średnicy dna 4,5 cm. Domieszka schudzająca gruboziarnista.

Naczynia znalezione w grobie z Kosina mają liczne analogie wśród form ceramiki kultury trzcinieckiej. Naczynie nr 1 odpowiada formie naczynia z Trzcina, pow. Opole Lubelskie³ i jest zaliczane przez A. Gardawskiego do grupy opatowskiej. Naczynia nr 2 i 3 mają analogie w naczyniach ze Słochów Annpolskich, pow. Bielsk Podlaski⁴.

Bransoleta (ryc. 10) ze sztabki brązowej, o przekroju romboidalnym, jest zakończona dwoma tarczami spiralnymi. Jedna tarczka ułamana. Średnica zewnętrzna bransolety 5,7 cm, średnica wewnętrzna 4,7 cm. Tarczka składa się z dwóch zwoi z otworem w środku. Średnica tarczki 2,1 cm. Bransoleta jest silnie przepalona i pokryta jasnozieloną patyną. Najbliższą analogię do niej stanowią bransolety z Witoldzina⁵. Bransolety te typologicznie nawiązują do naramienników z tarczami spiralnymi. Są one wykonane z drutu o przekroju okrągłym bądź czworograniastym, prawie zawsze zdobione nacięciami. Bransoleta z Kosina różni się od naramienników rozmiarami oraz brakiem ornamentu, z tym, że powierzchnia jest tak silnie skorodowana i zniszczona, że nacięcia po prostu mogły się nie zachować. Mimo tych różnic należy ją typologicznie włączyć do grupy ozdób reprezentujących naramienniki i rozpatrywać jej chronologię w powiązaniu z nimi⁶.

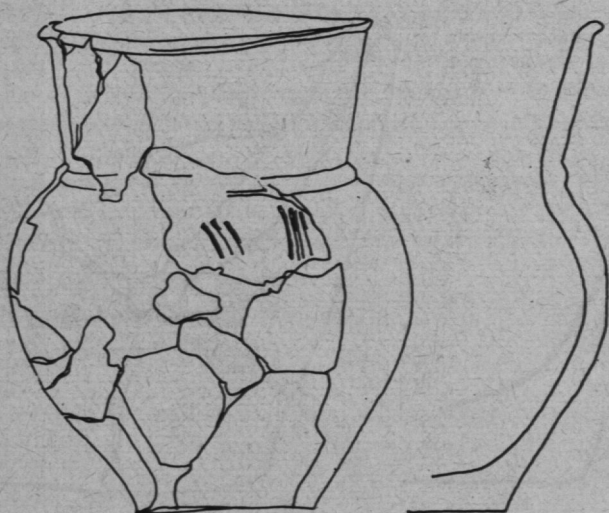
Dokładne określenie chronologii naramienników z tarczami spiralnymi jest trudne, ze względu na duże rozbieżności w datowaniu tych ozdób. Wynikły one z faktu występowania tych nara-

³ A. Gardawski — *Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce*. „Materiały Starożytne” t. V, 1959, tab. XXXV.

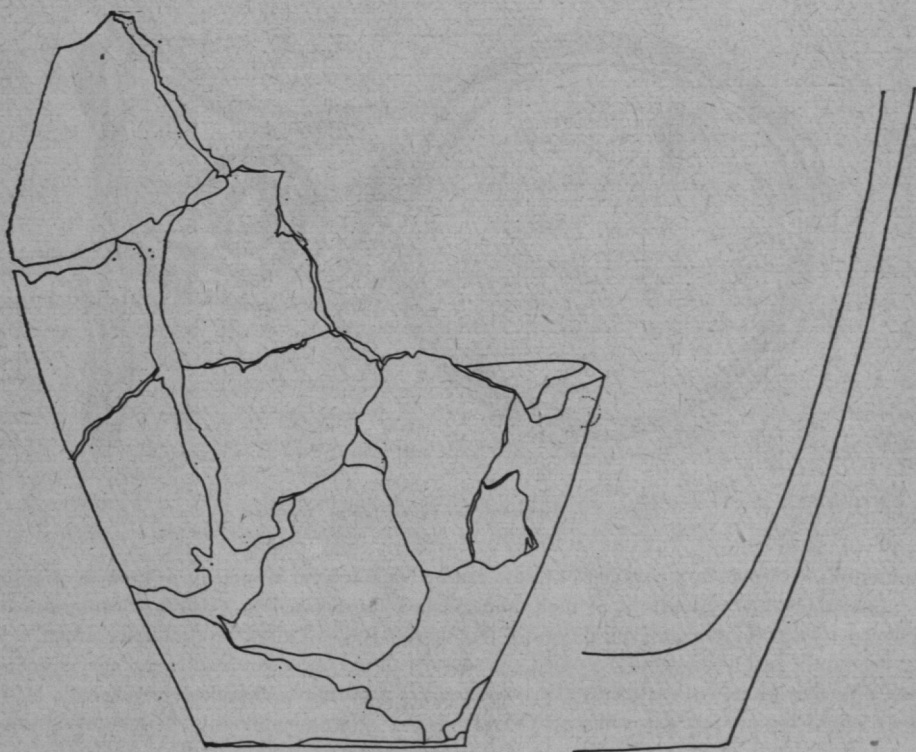
⁴ S. Nosek — *Zagadnienie prasłowiańszczyzny w świetle prehistorii*, Warszawa 1947, tab. XXIII.

⁵ J. Kostrzewski i A. Niesiołowska — *Bransolety brązowe z Witoldzina*. „Przegląd Archeologiczny”, t. VIII, z. 1, s. 30—35.

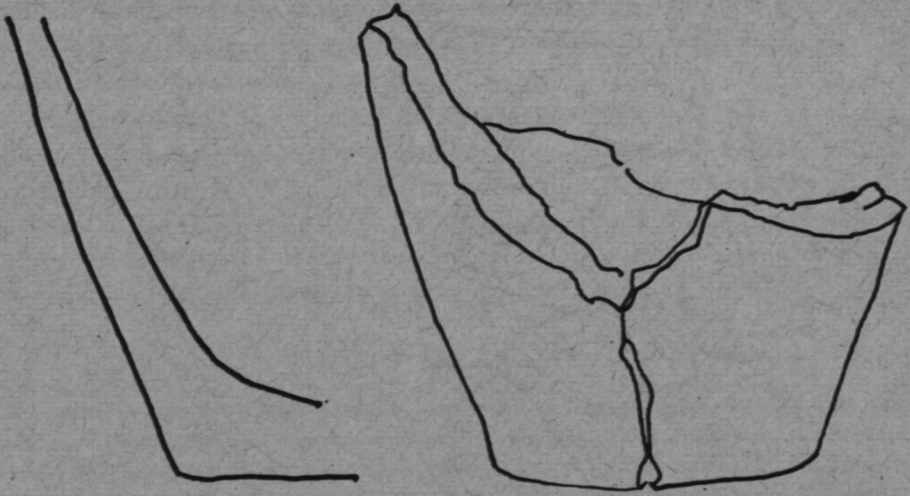
⁶ Tymbardziej, że trudno w wypadku okazu z Kosina stwierdzić czy na pewno to bransoleta czy naramiennik dziecięcy. Znalaziono tę ozdobę przy szczątkach kostnych osobnika wczesnodziecięcego.



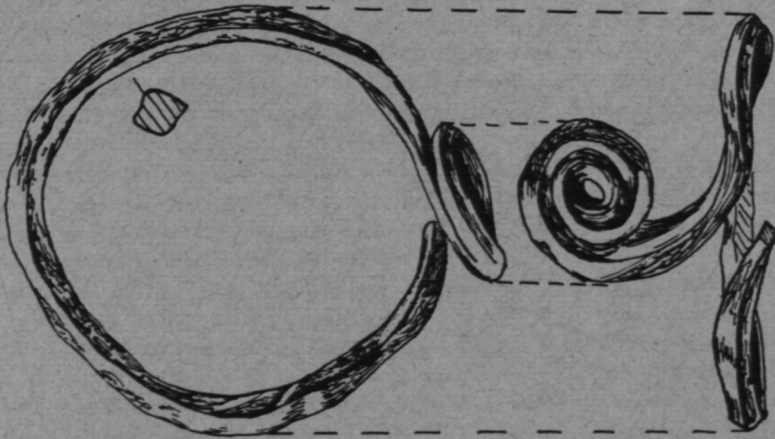
Ryc. 7. Naczynie nr 1.



Ryc. 8. Naczynie nr 2.



Ryc. 9. Naczynie nr 3.



Ryc. 10. Bransoleta ze spiralną tarczą.

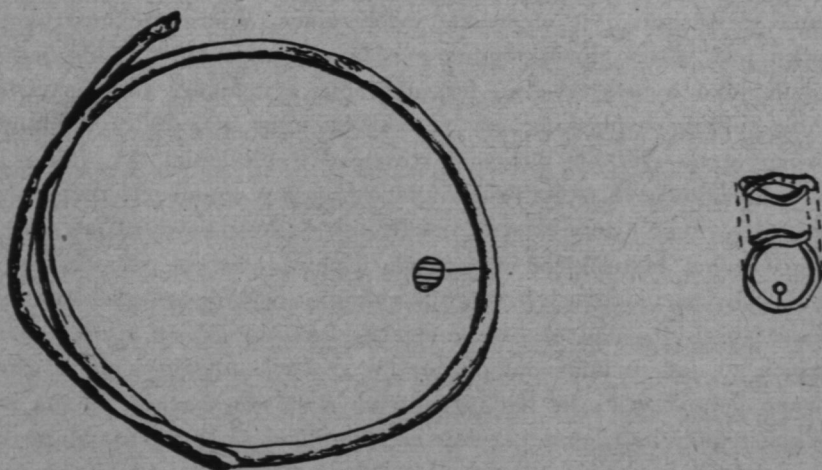
mienników w zespołach z różnych okresów czasu. Najstarszym zespołem, w którym znajdował się interesujący nas typ ozdoby — mały naramiennik lub bransoleta z drutu czworograniastego z dwiema równymi tarczami spiralnymi — jest skarb z Rakos-Palota⁷. Najmłodszy zespół, w którym wystąpiły dwa naramienniki z prętu o przekroju okrągłym, a ślimacznicach kanciastych, jest skarb z Maćkówki, pow. Przeworsk. Skarb ten zawiera przedmioty charakterystyczne dla III i IV okresu epoki brązu i jest datowany na IV okres brązu⁸. Naramiennikami z tarczami spiralnymi

⁷ J. Hampel, *Altertümer der Bronzezeit in Ungarn*, Wyd. 2, Budapest 1890, tab. LXXXVI — LXXXVII.

⁸ T. Sulimirski, *Bronzy Małopolski Środkowej*, Lwów 1929, s. 44.

zajmował się J. Żurowski⁹, który dał pierwsze zestawienie tych ozdób. Następnie Wł. Antoniewicz¹⁰ dał mapę określającą zakres występowania interesujących nas naramienników. Drugą, uzupełnioną mapę dał B. Kostrzewski¹¹, trzecią A. Gardawski¹². J. Żurowski¹³ uważa za okazy starsze naramienniki wykonane ze sztabki o przekroju okrągłym i datuje je na II okres brązu, natomiast okazy z drutu czworograniastego datuje na III okres brązu. Tego samego zdania jest J. Kostrzewski¹⁴.

Ostatnio A. Gardawski uznał, że obie odmiany są sobie współczesne i datuje je na II okres brązu, mimo tego, że występują one też w zespołach z IV okresu brązu¹⁵. Skarb z Maćkówki uznaje on za skarb należący do odlewcy i zawierający różne czasowo przedmioty, stanowiące przy-



Ryc 11. Bransoleta z założonymi końcami (a) i małe kółko z drutu brązowego (b).

padkową tylko całość. Wcześniej już B. Richthofen¹⁶ zwrócił uwagę na to, że skarb ten zawierał przedmioty bardzo zróżnicowane chronologicznie i nawet poddał w wątpliwość zamknięty charakter tego znaleziska. Widział w nim dwa odrębne znaleziska, pochodzące z II okresu epoki brązu i z młodszej epoki brązu, jedynie przypadkiem przemieszane.

Nasz okaz, w powiązaniu z ceramiką znalezioną razem z nim w grobie, należy datować na II okres brązu. Dodatkowym elementem, który przyczynił się do takiego datowania, jest forma pochówku. Tego typu pochówki mieszany, szkieletowo-ciałopalny występuje w kulturze trzcinińskiej pod koniec II okresu brązu¹⁷.

Bransoleta (ryc. 11a) z cienkiego drutu brązowego, o okrągłym przekroju, z założonymi na siebie końcami, o średnicy wewnętrznej 5,7 cm jest silnie przepalona i skorodowana. Ten typ bran-

⁹ J. Żurowski, *Skarb brązowy z Żydowa*, „Wiadomości Archeologiczne” t. VII, 1922, s. 82—86

¹⁰ W. Antoniewicz, *Zwei Bronzeverscarhrfunde aus Westpolen*, „Altschlesien” t. V, 1934, s. 163.

¹¹ B. Kostrzewski, *Rola Odry w pradziejach*, „Przegl. Arch.”, t. VIII 1949

¹² A. Gardawski i K. Wesolowski, *Zagadnienie metalurgii kultury trzcinińskiej w świetle „skarbowe” brzo-
wych z Dratowa pow. Puławy i Rawy Mazowieckiej*, „Materiały Starożytne” t. I, 1950, tab. XXXVIII

¹³ J. Żurowski, O. c., s. 85

¹⁴ J. Kostrzewski i A. Niesiołowska, O. c.

¹⁵ A. Gardawski i K. Wesolowski O. c., s. 85—86.

¹⁶ B. Richthofen, *Die ältere Bronzezeit in Schlesien*, s. 89

¹⁷ K. Jażdżewski, *O zagadnieniu początków kultury łuzycyckiej*.

solet, bardzo mało charakterystyczny, występuje przez całą epokę brązu i wczesny okres żelaza.

Małe kółko zwinięte z cienkiego drutu, o średnicy wewnętrznej 0,75 cm to, być może, fragment jakiejś ozdoby (ryc. 11 b).

Opisywany zespół grobowy należy do kultury trzcinieckiej. Wskazuje na to ceramika i forma grobu. Naczynia znalezione w grobie mają analogie w ceramice typowej dla kultury trzcinieckiej. Elementami datującymi zespół są zarówno ceramika, jak i bransoleta z tarczką spiralną oraz sama forma grobu.

WNIOSKI

Zjawisko masowego pochówku szkieletowo-ciałopalnego, z jakim mamy do czynienia w Kosinie, jest niezwykle interesujące. Wierna rekonstrukcja tego pochówku jest w tej chwili trudna z różnych przyczyn. Trudno jest nawet stwierdzić, jaka była pierwotna forma grobu: czy mamy tu rzeczywiście do czynienia z grobem płaskim, czy ze zniszczonym pojedynczym kurhanem, usytuowanym na szczycie dużego i stromego wzniesienia, tak, jak w Kowarach czy Rosiejowie. Kształt bruku i jego zasięg w momencie rozpoczęcia badań mógł być inny niż pierwotny, na skutek wielowiekowej działalności przyrody i człowieka. Jedna rzecz wydaje się tu pewna, że jest to pochówek jednoczesny. Gdyby przyjąć, że jest to grób rodzinny, w którym grzebano zmarłych w różnym czasie, to nad grobem musiałaby znajdować się jakaś konstrukcja osłaniająca go, jak to miało miejsce np. w grobach megalitycznych. Nie zaobserwowano jednak w czasie badań żadnych śladów wskazujących na istnienie jakiejś konstrukcji nadziemnej, a więc należy sadzić, że w grobie tym pochowano nieboszczyków jednocześnie. Pochówek mógł wiązać się bądź z jakimś tragicznym zdarzeniem, pociągającym za sobą jednoczesną śmierć 28 osobników, bądź z jakimiś praktykami rytualnymi, w myśl których zmarłemu w jego wędrówce pośmiertnej musiał towarzyszyć cały poczet ludzi, związanych z nim ściśle za życia. W odniesieniu do grobu z Kosina ta druga wersja wydaje się słuszniejsza. Potwierdzałyby to układ dobrze zachowanych szczątków kostnych dwóch osobników — dorosłego mężczyzny i młodzieńca, który to układ wskazuje, że zostali oni zabici na grobie. Co do innych osobników, trudno jest coś pewnego powiedzieć, gdyż układ ich był zagmatwany i mało czytelny. Osobnikiem któremu w pośmiertnej wędrówce towarzyszyło tyle innych osób, była, być może, kobieta, której szkielet miał centralne położenie w stosunku do grobu i innych szczątków kostnych, a która spoczywała na samym dnie grobu. Może była to matka rodu? Jest prawdopodobne, że mamy tu do czynienia z przeżywającym się kultem matki.

Osobnym zagadnieniem jest fakt obecności w jednym grobie osobników nadpalonych i nienadpalonych. Mamy tu do czynienia z dwoma obrządkami grzebalnymi, istniejącymi obok siebie w jednym czasie i w jednym zespole grobowym. Byłoby rzeczą niezwykle interesującą, gdyby dało się uchwycić jakąś prawidłowość w układzie szkieletów nadpalonych i nienadpalonych i na podstawie wieku osobników oraz płci zaobserwować przejście od jednego obrządku

do drugiego w obrębie jednej grupy, lub na tej samej podstawie wydzielić dwie grupy różniące się od siebie wierzeniami. Niestety, jest to niemożliwe ze względu na gruntowne przemieszanie szczątków kostnych. Zestawienie tabelaryczne wyników analizy antropologicznej też w tym względzie nic nie wnosi. Można by przyjąć jedynie — przy założeniu że jest to pochówek jednoczesny i typu rytualnego w związku z kultem matki — że osobnicy nadpaleni pochodzą z jej rodu, gdyż i jej szczątki są nadpalone, natomiast szkielety nie-nadpalone pochodzą od osobników związanych z nią w jakiś sposób, skoro towarzyszą jej w wędrowce pośmiertnej, ale nie należących do jej rodu.

Analogiczny grób masowy szkieletowo-ciałopalny wystąpił na cmentarzystwie w Wolicy Nowej w grobie nr 5, należącym do kultury trzcynieckiej i datowanym na koniec II okresu epoki brązu¹⁸.

Na zakończenie należałoby omówić zagadnienie występowania ozdób w grobie odkrytym w Kosinie. Zjawisko dodawania do grobu ozdób brązowych zmarłym było stosunkowo bardzo rzadkie w kulturze trzcynieckiej i nie występowało zupełnie na Lubelszczyźnie, w przeciwieństwie do kultury przedłużyckiej, gdzie dodawanie do grobu zmarłym ozdób i przedmiotów brązowych jest zjawiskiem powszechnym. A. Gardawski¹⁹ tłumaczy to zróżnicowaniem w stosunkach produkcji i płynącymi stąd innymi stosunkami społecznymi. Plemiona zamieszkujące Wielkopolskę i Śląsk przechodziły już proces rozpadu społecznego. Istniała prywatna własność ozdób. Tymczasem w kulturze trzcynieckiej w II okresie epoki brązu nie było takich wewnętrznych zróżnicowań i nie istniała prywatna własność ozdób. W świetle tego, gdyby przyjąć hipotezę A. Gardawskiego, obecność ozdób w grobie z Kosina mogłaby świadczyć o jakimś przełomie, jaki zaczął się dokonywać w stosunkach społecznych pod koniec II okresu epoki brązu.

UNE SÉPULTURE COLLECTIVE DE LA CIVILISATION DE TRZCINIEC, DECOUVERTE A KOSIN, DISTR. DE KRAŚNIK

Resumè

En résultat des recherches scientifiques, suivies de la part de la Chaire d'Archéologie Préhistorique et du Haut Moyen Âge à l'Université de Varsovie, on a découvert une sépulture collective à incinération et à squelettes à Kosin, dans le district de Kraśnik.

C'était une tombe de 28 hommes et femmes de divers âges. Les ornements en bronze ainsi que les fragments des vases permettent de fixer la chronologie des objets pour la fin de la II période de l'époque du bronze. Cette station est particulièrement intéressante vu le caractère spécifique de la forme de l'inhumation. Celle-ci consiste en la présence d'un nombre considérable de dépouilles dans un même tombeau, ainsi qu'en la présence de l'incinération en même temps que l'inhumation.

¹⁸ K. Jazdzewski, O. c., s. 126.

¹⁹ A. Gardawski i K. Wesołowski, O. c., s. 97.